

IZRAEL: MONITORING MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH POZWALA PRZECIWDZIAŁAĆ ATAKOM

Monitoring mediów społecznościowych i analiza licznych danych pozwoliły zapobiec ponad 200 palestyńskim atakom - poinformował minister Izraela ds. bezpieczeństwa publicznego Gilad Erdan. Działania w cyberprzestrzeni pozwalają na czas identyfikować zamachowców.

Erdan, który odpowiada m.in. za policję, powiedział, że Izrael wykorzystuje w tym celu specjalne algorytmy i nowoczesne technologie. Wśród nich wymienił m.in. systemy rozpoznawania twarzy, oraz inteligentne kamery, które wykrywają podejrzane zachowania. Powstał też specjalny zespół do analizy "oceanów danych", w skład którego wchodzi psychologowie, prawnicy i eksperci ds. algorytmów. Dzięki nim udało się w ostatnich latach obniżyć liczbę palestyńskich ataków - ocenił.

Erdan podkreśla, że wykorzystanie nowoczesnych technologii pozwoliło zatrzymać ponad 200 osób, które w trakcie śledztwa przyznały się do przygotowywania ataków.

Doświadczeniami państwa żydowskiego w tej kwestii Erdan ma się podzielić z uczestnikami międzynarodowej konferencji bezpieczeństwa, której jest gospodarzem. Wydarzenie zaczyna się we wtorek.

"Dzięki zdobytemu doświadczeniu możemy pomóc innym państwom w przeciwdziałaniu terroryzmowi" - powiedział Erdan. Dodał jednocześnie, że współpraca z sojusznikami może przyczynić się do "uzyskania lepszych wyników w zwalczaniu samotnych wilków".

Z izraelskich badań wynika, że schwytni napastnicy tłumaczyli swoje czyny zarówno ciężką sytuacją (rodzinną, społeczną itd.) jak i wpływem materiałów propagandowych publikowanych w mediach społecznościowych i internecie.

Działania państwa w cyberprzestrzeni są krytykowane zarówno przez samych Palestyńczyków jak i przez organizacje pozarządowe. Wysoki rangą urzędnik palestyński z Zachodniego Brzegu Hanan Aszrawi uznał stosowane przez Izrael techniki za "prerażające".

"Na wszelkie sposoby próbują usprawiedliwić łamanie praw Palestyńczyków, w tym prawa do prywatności, traktując jednocześnie Facebooka i inne media społecznościowe jako środki do pozyskiwania informacji na temat czyjejs winy, jeszcze zanim dojdzie do przestępstwa" - powiedział.

We wrześniu 2015 roku przez Izrael przetoczyła się fala palestyńskich ataków, których sprawcami były wielokrotnie osoby niepowiązane z organizacjami terrorystycznymi i islamistycznymi. Od tego czasu zginęło ponad 50 obywateli Izraela, a tamtejsze siły bezpieczeństwa zabiły ponad 260 Palestyńczyków. W 2016 roku doszło do 170 "poważnych ataków". Ta liczba spadła w ubiegłym roku

do 90 i 25 w br. - wynika z danych ministerstwa bezpieczeństwa publicznego.